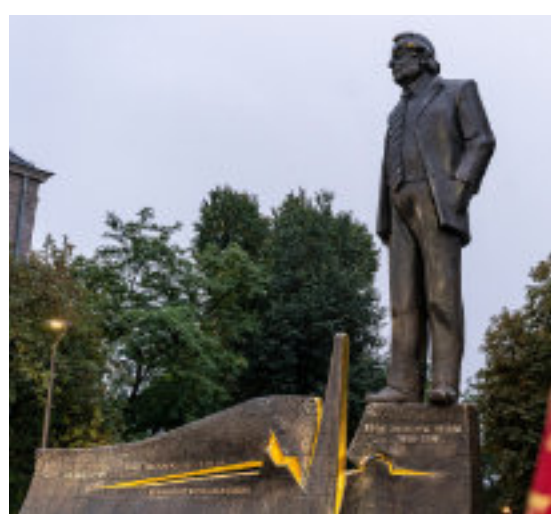


Nasze Zabrze

Nr indeksu: 328855 • ISSN 1232-1400 • Wydanie bezpłatne

Wodny plac zabaw na Janku to tylko jedna z wielu zabrzańskich atrakcji dla najmłodszych

WITAJCIE WAKACJE!



Moją partią jest Zabrze!

ROZMOWA Z DR MAŁGORZATĄ MAŃKĄ-SZULIK, PREZYDENT ZABRZA

Pani Prezydent, otrzymała Pani siedemnaście absolutorium z rządu. To duży sukces. Proszę przyjąć gratulacje.

Myślę, że to duży sukces Zabrze. Kolejne absolutorium oznacza, że przez 17 lat udało się uchronić miasto od zawirowań politycznych i sprawnie podejmować decyzje. Absolutorium, choć powinno być technicznym stwierdzeniem, że prawidłowo wykonano budżet, staje się zwykle okazją do politycznych utarczek. Nie jest to charakterystyczne tylko dla naszego miasta. Jednak w Zabrzu większość Rady jest rozsądna i rozumie, że rozwój gminy jest najważniejszy. Istotniejszy niż ambicje i plany poszczególnych osób czy partii politycznych. Przecież tym aktem prawnym podsumowujemy pracę urzędu i wszystkich jednostek miejskich, gdzie pracownicy rzetelnie wykonują swoje obowiązki. Głosując przeciw, stwierdza się, że ci pracownicy niewłaściwie wykonali przydzielony przez gminę budżet. Warto więc dopytać radnych głosujących przeciw, dlaczego byli innego zdania niż audytorzy, którzy zatwierdzili wykonanie budżetu.

Wchodzimy w trudny czas kampanii wyborczych, parlamentarnych i samorządowych. Może z tego wynikają te polityczne emocje?

Mądry polityk rozumie, że jest czas pracy i czas kampanii wyborczej. Jeśli ktoś przez całą kadencję zajmuje się wyłącznie promocją własnej osoby, to nie będzie się mógł pochwalić żadnymi znaczącymi osiągnięciami. Taki właśnie proces obecnie obserwujemy. Sytuację świetnie obrazuje ostatnia sesja Rady Miasta. Budynek klubowy na terenie ośrodka „Pogoni” na Zaborzu wymaga pilnego remontu. Trzeba wyasygnować na to środki, a dwunastu radnych



► Fot. UM Zabrze

wstrzymało się od głosu. Dlaczego? Czy ten budynek ma się zawalić? Być może sądzą, że dzięki temu skierują krytykę na prezydenta? Cóż, pokrętna ta polityka.

Podczas sesji absolutoryjnej jedna z radnych skrytykowała inwestycje w turystykę przemy-

szą na terenie Zabrze, twierdząc, że mieszkańcy nic z tego nie mają.

Turystyka dziedzictwa postindustrialnego stała się jedną ze specjalizacji metropolitalnych Zabrze. Oznacza to nie tylko wpływy na rzecz instytucji odwiedzanych



► Zrewitalizowana wieża ciśnień przy ul. Zamoyskiego to jedna z najważniejszych inwestycji minionego roku Fot. UM Zabrze

przez gości, gdyż na każdą wydaną tam złotówkę przypadają cztery kolejne pozostawione w branżach okołoturystycznych, takich jak transport, gastronomia, hotelarstwo, usługi itd. Ponadto w zrewitalizowanych przestrzeniach odbywa się wiele imprez dla mieszkańców. Wspomnijmy choćby Carnall Festival czy Carbon Festival. Oczywiście, przyjeżdżają wtedy do Zabrze ludzie z całej Polski, ale niewątpliwie jest zabrzeńskich. Dzięki temu, że mamy tak niezwykłą przestrzeń, wiele firm i instytucji angażuje się w te przedsięwzięcia.

Zwiększenie liczby wydarzeń w mieście jest tylko jednym z efektów rewitalizacji obiektów przemysłowych. Powodów dla których podjęliśmy z radnymi różnych kadencji taką decyzję jest wiele i długo można by o tym mówić. Wspomnę tylko, że Zabrze, w przeszłości najbardziej górnicze miasto, było też najbardziej zagrożone skutkami likwidacji przemysłu ciężkiego i trzeba było zaproponować nowe kierunki rozwoju. Turystyka jest jednym z nich. Dziś do Zabrze przyjeżdża więcej turystów niż

mieszka w nim mieszkańców. Każdy z nich zostawia tu swoje pieniądze i napędza wiele dziedzin życia gospodarczego.

Nieprzychylni twierdzą, że zarówno w hotelarstwie jak i gastronomii nie widać tego, że tak wiele osób przyjeżdża do Zabrze.

Kto patrzy realistycznie to widzi, kto nie chce tego dostrzec, zawsze będzie krytykował. To normalne. Ale liczby mówią same za siebie. Przed pandemią COVID-19 do Zabrze przyjeżdżało około 200 tysięcy turystów rocznie, a w ubiegłym roku było ich już 300 tysięcy. Mamy unikatowe podziemia i piękne budynki z okresu początków rewolucji przemysłowej. Odwiedzających zachwycają oczywiście oficjalnie zakotwiczone na Europejskim Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego Kopalnia Guido czy Sztolnia Królowa Luiza, nagrodzona prestiżowym wyróżnieniem Komisji Europejskiej „Europa Nostra”. Uwagę przyciąga też zrewitalizowana wieża ciśnień i inne obiekty, które zwiększają atrakcyjność

oferty turystycznej. Nowe życie otrzyma niebawem legendarny Admiralspalast, a także Elektrociepłownia Zabrze. Zabiegamy także o obiekty po kopalni Makoszowy. Stworzy to kompleks, który będzie można zwiedzać nawet kilka dni. Oczywiście, Zabrze nie jest samotną wyspą, lecz ważnym ośrodkiem metropolii, więc program turystyczny budujemy wraz z innymi miastami i wszyscy będziemy mieli z tego korzyści.

Zawsze przy takich okazjach wpływa także temat Górnika Zabrze.

Czytałam niedawno, że jestem „najbardziej wpływową kobietą w polskiej piłce”. Prawda jest taka, że mało kto tak długo zajmuje się klubem ekstraklasowym. Kiedy zaczynałam, ton polskiej piłce nadawali Józef Wojciechowski w Polonii Warszawa, Mariusz Walter w Legii, Bogusław Cupiał w Wiśle czy Zbigniew Drzymała w Groclinie. Dziś rzadko się już ich wspomina. Oczeekiwanie kibiców są ogromne, a przecież mistrz Polski może być tylko jeden. Kiedyś Górnik był klu-

bem bogatego Zabrzańskiego Zjednoczenia Węglowego, które miało kopalnie od Rybnika po Gliwice i Rudę Śląską. Dziś tym samym klubem zajmuje się średniej wielkości miasto, przechodzące trudny proces restrukturyzacji. Możliwości finansowe są zatem diametralnie różne. Warto jednak zauważyć, że Górnik ciągle walczy w ekstraklasie, podczas gdy nie ma tam już wielu innych śląskich klubów.

Może więc, by nawiązać do wielkiej tradycji, konieczna jest prywatyzacja klubu?

Należę do grona osób, które jako pierwsze w Polsce uczestniczyły w prywatyzacji klubu piłkarskiego. Przeprowadziliśmy trudny proces, w którym to Allianz stał się większościowym akcjonariuszem Górnika. Tak więc - nie trzeba mnie przekonywać do moich własnych koncepcji. Uważałam i uważam, że tylko silny właściciel jest w stanie pomóc klubowi wrócić do najsilniejszych marek w Europie. A jestem przekonana, że w dłuższej perspektywie polskie kluby znów nawiążą do tradycji Górnika Zabrze, który przez dekadę należał do grona najsilniejszych europejskich klubów. Nie chodzi o to, by jakiemuś klubowi udało się w Lidze Mistrzów raz czy drugi. Celem jest, aby być w gronie najwięk-

szych piłkarskich marek, tak jak był w nim Górnik. Nie chodzi również o to, by sprzedać szybko. Nowy właściciel musi być odpowiedzialny, zdeterminowany, a także musi mieć długoterminowe cele i co najważniejsze, pieniądze do wydania. Gdy ktoś myśli, że na klubie szybko i łatwo zarobi, to obawiam się, że się myli. Zyskać można radość i satysfakcję. Dobrym właścicielem klubu piłki ręcznej jest Bogdan Kmiecik. Podziwiam go od lat. Kieruje klubem, bo kocha co robi, choć wiadomo, że musi dokładać do tego swoje prywatne pieniądze.

Jak więc kogoś takiego znaleźć?

To długi proces poszukiwań. Z Allianz też nie było łatwo. Postanowiliśmy, że miasto będzie budować stadion, a Allianz zadba o klub. Koncepcja była dobra, ale inwestor nie udźwignął tego ciężaru. Rozmawiam więc z różnymi osobami, wsłuchuję się w to, co i jak chcą zrobić. Nasza pozycja negocjacyjna będzie tym silniejsza, im sytuacja klubu będzie bardziej uporządkowana. Dlatego trzeba dokończyć budowę stadionu, nadal rozwijać Akademię Piłkarską, której sukcesy bardzo mnie cieszą, jak również pilnować, by pierwsza drużyna utrzymywała wysoki poziom sportowy. Przy skromnym

budżecie Górnika nie jest to proste. Finanse klubu prowadzone są w sposób zbilansowany.

Często jednak zmieniają się prezesi Górnika...

Można prześledzić wszystkie spółki komunalne, gdzie większość prezesów pracuje kilkanaście lat. Czasem zmiany są jednak potrzebne, co świadczy o tym, że Górnik jest spółką trudną, także z powodów finansowych. Ciekawostką jest, że najbardziej za współpracę krytykuje mnie Łukasz Mazur, z którym nigdy nie pracowałam. Został powołany i odwołany, kiedy większościowym właścicielem Górnika był Allianz. Na żadną z jego decyzji nie miałam wpływu. Jedyne, co mam wspólnego z prezesurą Łukasza Mazura, to konieczność spłacania zaciągniętych przez niego kredytów.

Zbliżają się kolejne wybory samorządowe. Mieszkańcy pytają się czy będzie Pani kandydować.

Jeżeli mieszkańcy obdarzą mnie zaufaniem, to nadal zamierzam pracować dla Zabrza. Zaczynałam swoją pierwszą kadencję w sytuacji bardzo trudnej. Ogromne bezrobocie, brak inwestycji, pozamykane instytucje kultury, przemysł węglowy poddano procesowi



► Odtworzona na podstawie archiwalnych dokumentów fontanna w Parku Miejskim przy ul. Dubiela Fot. UM Zabrze

„wygaszania kopalń”. Zresztą niepotrzebnie tak szybko likwidowano te kopalnie, ale decyzje zapadały w Warszawie.

Dziś natomiast stworzyliśmy w Zabrzu potężną strefę ekonomiczną, rozbudowaliśmy układ komunikacyjny z drogami, chodnikami czy ścieżkami rowerowymi. Stworzyliśmy warunki do rozwoju instytucji naukowych, uczelni wyższych, turystyki poprzemysłowej. Powstają nowe domy i osiedla mieszkaniowe. Odbywa się kilkanaście festiwali, które ściągają do Zabrza tysiące ludzi. Wiele jest pięknie zrewitalizowanych obiektów użyteczności publicznej. Sprawnie pozyskujemy i rozliczamy środki unijne. Funkcjonują kluby sportowe, w których trenują tysiące dzieci. Mamy wyremontowane szkoły, przedszkola i żłobki. Mogłabym tak długo wymieniać. Myślę, że każdy życzliwy człowiek widzi ile wykonaliśmy pracy. Jest jednak wiele procesów, które się toczą i chciałbym je zakończyć. W dawne tereny kopalni Zabrze i Makoszowy trzeba tchnąć nowe życie. Pracujemy nad tym, ale efekty wymagają konsekwencji w działaniu. Podobnie jak w przypadku wielu innych realizowanych obecnie projektów, jak m.in. Admiralspałast, Elektrociepłownia, stadion

Górnika, Słoneczna Dolina czy tzw. Nowe Miasto.

Będzie zatem trudna i bolesna kampania wyborcza.

Każda kampania jest czasem szczególnym. Do dziś nie wyjaśniono kto i w jakim celu wydał ogromne pieniądze przed poprzednimi wyborami, usiłując mnie zniesławić. Sięgano po przeróżne oszczerstwa i pomówienia. To jednak nie jest dla mnie najgorsze. Przeraża mnie, jakie ktoś planuje interesy, skoro zdecydował się wydać tak duże pieniądze na kampanię nienawiści? Dobrze, że udało się nasze miasto od tego wszystkiego uchronić.

Zarzuca się Pani, że nie angażuje się Pani politycznie. To na pewno zarzut?

Często powtarzam anegdotę opowiedzianą mi przez prof. Bożenę Hager-Małecką. Kiedy zmarł kierownik jej katedry, ona była jedyną pracującą w niej osobą o odpowiednich kwalifikacjach, ale szef wstrzymywał się z nominacją. Wreszcie stwierdził, że ma trzy wady: jest kobietą, jest bezpartyjną i jest Ślązacczką. Po latach mogę powiedzieć, że także mam te trzy wady. I nie zamierzam tego zmieniać.

Postanowiłam pracować dla Zabrza i chcę dla jego dobra

współpracować z każdą demokratycznie wyłonioną władzą na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Uważam, że prezydent miasta wręcz ma obowiązek utrzymywać tę współpracę. Nie angażuję się w spory polityczne, bo nie w tym celu mieszkańcy mnie wybrali. Mam budować drogi i mieszkania, rewitalizować tereny poprzemysłowe, dbać o parki, place zabaw i skwery, modernizować szkoły, remontować miejskie obiekty itd. Żadna z tych inwestycji nie jest partyjna. Wszystkie natomiast są zabrazańskie.

A brak akcesji zarówno do „Tak dla Polski” jak i Ruchu Bezpartyjnych Samorządowców?

Moją partią jest Zabrze. Z kolei ruchy samorządowców o zasięgu ogólnopolskim, czy wojewódzkim z definicji mają cele polityczne, a więc chcą uczestniczyć w wyborach na szczeblu kraju lub województwa. Ja od pierwszego dnia objęcia stanowiska prezydenta miasta oświadczyłam, że nie będę tego robić.

Co przynosi pani największą satysfakcję w pracy na rzecz miasta?

Całe życie starałam się aktywnie działać na rzecz mieszkańców Zabrza. Wszystkie podejmowane decyzje opierałam na trwałym fundamencie przywiązania do śląskich tradycji, etosu pracy, otwartości na drugiego człowieka, wiary i szacunku dla innych. Pozostaję wierna wyznawanym wartościom. Z satysfakcją mogę powiedzieć, że udało się mi zainspirować wiele środowisk nadrzędnym celem, jakim jest stworzenie Zabrza przyjaznego mieszkańcom, a zarazem atrakcyjnego dla inwestorów czy turystów. Dzięki wspólnemu wysiłkowi możemy obecnie cieszyć się miastem medycyny, nauki, kultury, sportu, innowacyjnej gospodarki i turystyki poprzemysłowej. Wciąż stawiam na stabilizację oraz konsekwencję w rozwoju, aby Zabrze było miastem, z którego możemy być dumni.

Rozmawiał: Igor Cieśliski



► Szpitalny Oddział Ratunkowy w Szpitalu Miejskim Fot. Szpital Miejski

Absolutorium dla prezydent Zabrze

Podczas czerwcowej sesji zabrzańscy radni przyjęli sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2022 rok i udzielili absolutorium prezydent Małgorzacie Mańce-Szulik. Sesja była również okazją do zaprezentowania aktualnego raportu o stanie miasta.

Tegoroczne absolutorium było już siedemnastym uzyskanym przez prezydent Małgorzatę Mańkę-Szulik. - Dziękuję tym radnym, którzy pozytywnie ocenili pracę dla Zabrze konsekwentnie wykonywaną przeze mnie, kierownictwo urzędu oraz cały zespół urzędników i pracowników miejskich jednostek i spółek. Dziękuję wszystkim współpracownikom oraz radnym za zaangażowanie i służbę na rzecz mieszkańców Zabrze – mówi prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. - Przed nami kolejne ambitne inwestycje i zadania. Wierzę, że zrealizujemy je wspólnie dla dalszego rozwoju naszego miasta – dodaje.

W 2022 r. dochody Zabrze przekroczyły kwotę 1,13 mld zł. Warto zwrócić uwagę, że średni roczny dochód na mieszkańca wzrósł na przestrzeni ostatnich 15 lat dwukrotnie. W 2008 r. było to nieco ponad 3 tys. zł. W ubiegłym roku kwota ta zbliżyła się do 7 tys. zł. W dochodach miasta dominującą pozycję zajmują w dalszym ciągu dochody własne, które wyniosły ponad 449 mln zł. Stanowi to wzrost o ponad 99 mln zł w stosunku do roku 2021. O ponad 35 mln zł zmniejszyła się jednocześnie wysokość otrzymywanych przez miasto subwencji.

Wydatki miasta w ubiegłym roku to 1,24 mld zł. 84 procent tej kwoty stanowiły wydatki bieżące. Wśród nich najwięcej, bo aż 35,4 procent, to nakłady na oświatę. W ubiegłym roku było to ponad

369 mln zł, czyli o prawie 26 mln zł więcej niż rok wcześniej. Wzrost wydatków z zakresu zadań oświatowych dotyczył głównie zwiększenia dofinansowania miasta do bieżących zadań oświatowych, w tym wzrostu wydatków na wynagrodzenia. To m.in. konsekwencja podwyżki wynagrodzeń nauczycieli w latach wcześniejszych, ustawowego wzrostu minimalnego wynagrodzenia, jak również awansu zawodowego.

Na kolejnych miejscach w grupie wydatków bieżących znalazły się opieka społeczna oraz gospodarka komunalna. Zmiany w poziomie wydatków bieżących były również efektem wzrostu stóp procentowych. Przełożyło się to na wzrost wydatków związanych z obsługą długu o ponad 16 mln zł.

Ponad 200 mln zł przeznaczono w ubiegłorocznym budżecie miasta na inwestycje. To o ponad 66 mln zł więcej niż rok wcześniej. Wśród najważniejszych inwestycji realizowanych w 2022 r. znalazła się m.in. rewitalizacja wieży ciśnień przy ul. Zamoyckiego, budowa centrów przesiadkowych przy ul. Goethego i w Rokitnicy, przedłużenie alei Korfantego, budowa nowoczesnego schroniska dla zwierząt w Biskupicach czy geoparku w Grzybowicach. Prowadzone były termomodernizacje kolejnych szkół i przedszkoli, przybyło miejsc służących rekreacji mieszkańców. Podczas sesji zaprezentowany został raport o stanie miasta za 2022 r.



► Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik podczas czerwcowej sesji absolutorijnej
Fot. UM Zabrze

TAKIE SĄ LICZBY

1,13 mld zł
wyniosły dochody
Zabrze w 2022 r.

1,24 mld zł
wyniosły wydatki miasta
w tym okresie

200 mln zł
wyniosły wydatki majątkowe

Inwestycje 2022 roku



► Rewitalizacja wieży ciśnieni przy ul. Zamoyckiego Fot. UM Zabrze



► Budowa centrum przesiadkowego przy ul. Goethego Fot. UM Zabrze



► Przedłużenie alei Korfantego Fot. UM Zabrze



► Termomodernizacja kolejnych szkół i przedszkoli Fot. UM Zabrze



► Rozbudowa sieci dróg na osiedlu Słoneczna Dolina Fot. UM Zabrze



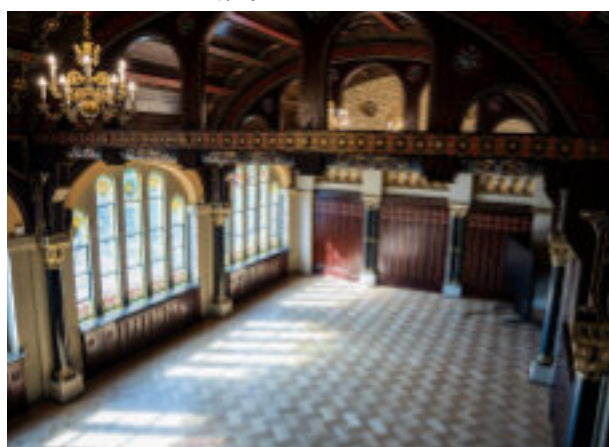
► Budowa nowych dróg w Grzybowicach Fot. UM Zabrze



► Budowa boiska z bieżnią przy SP nr 14 Fot. UM Zabrze



► Budowa ścieżki rowerowej między Rokitnicą a Mikulzycami Fot. UM Zabrze



► Remont gmachu Muzeum Górnictwa Węglowego przy ul. 3 Maja Fot. UM Zabrze



► Remont komendy Państwowej Straży Pożarnej Fot. UM Zabrze



► Budowa sieci ciepłowniczej w Rokitnicy i Helence Fot. UM Zabrze



► Rozbudowa osiedla przy ul. Żywieckiej Fot. UM Zabrze



► Budowa nowoczesnego bloku przy ul. Żeromskiego Fot. UM Zabrze



► Modernizacja kolejnych odcinków torowisk tramwajowych Fot. UM Zabrze



► Przygotowane przez uczniów występy Fot. UM Zabrze

DLA PONAD 18 TYSIĘCY UCZNIÓW ZABRZAŃSKICH SZKÓŁ ROZPOCZĄŁ SIĘ LETNI O

Witajcie wakacje!

Uczniowie odliczali już dni do tego momentu. W piątek 23 czerwca zakończył się rok szkolny. A to oznacza ponad dwa miesiące odpoczynku od nauki.

WZabrze świadectwo szkolne odebrało 11831 uczniów szkół podstawowych oraz 6496 uczniów szkół średnich. Ich rozdaniu towarzyszyły akademie i występy. Były również pożegnania odchodzących na emeryturę dyrektorów szkół.

- Mówię mojej szkole „do widzenia”. Dziękuję jej za piękną 35-letnią przygodę, za to, że mogłam się tu rozwijać razem z moimi kolegami i koleżankami, że mogliśmy nasze pasje przelewać do serc naszych dzieci – nie kryje wzruszenia Graży-

na Kasperek, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 15.

Po raz ostatni w roli dyrektora szkoły uczestniczyła również w zakończeniu roku szkolnego Beata Nieć ze Szkoły Podstawowej nr 1. - To był rok pełen wytężonej pracy



► Wakacyjne warsztaty dla uczniów Fot. UM Zabrze



► Wodny plac zabaw na osiedlu Janek Fot. UM Zabrze



► Kwiaty od uczniów odbiera dyrektor Beata Nieć. Fot. Igor Cieśliński



► Grażyna Kasperek jeszcze w roli dyrektora SP nr 15. Fot. Igor Cieśliński

DPOCZYNEK OD NAUKI

i uczniowie w pełni zasłużyli na wakacje. To czas, kiedy trzeba odpocząć od szkoły i wszystkiego, co ze szkołą związane. Na dwa miesiące zapominamy o szkole i ładujemy akumulatory na rok następny – mówi Beata Nieć, która SP nr 1 kierowała przez ostatnie 23 lata.

A w Zabrzu możliwości ciekawego spędzenia wolnego czasu z pewnością nie zabraknie. Zwiedzanie, półkolonie, przedstawienia teatralne, wystawy, konkursy i warsztaty – to tylko niektóre przedsięwzięcia przygotowane przez organizatorów akcji „Lato w mieście 2023”. Miasto przygotowało bogatą ofertę zajęć sportowych, rekreacyjnych, plastycznych i edukacyjnych, z których skorzystać mogą ci, którzy spędzają tegoroczne wakacje w mieście.

Na warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży w wieku od 8 do 16 lat tradycyjnie już zaprasza Teatr Nowy. Wakacyjną trasę przygotowała dla najmłodszych (od 4 lat) Sztolnia Królowa Luiza. Dzielnicowe ośrodki kultury w Biskupicach, Kończycach, Pawłowie, Grzybowicach, a także sam Miejski Ośrodek Kultury oraz kino ROMA zapraszają na „Wariacje na wakacje”. Do odwiedzania swoich kilkunastu filii ulokowanych w poszczególnych dzielnicach na-

szego miasta zachęca Miejska Biblioteka Publiczna. Szereg lekcji muzealnych dla dzieci i młodzieży przygotowało Muzeum Miejskie. W ramach finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego projektu „Miasto Przestrzeni Rozwoju” odbędą się bezpłatne półkolonie organizowane przez Centrum Rozwoju Rodziny.

Najmłodszy mogą też korzystać z licznych obiektów sportowych usytuowanych w naszym mieście. W trakcie wakacji z pewnością warto odwiedzić Park 12C Sztolni Królowa

Luiza, Kąpielisko Leśne (gdzie znajdują się m.in. boiska do siatkówki plażowej i badmintonu udostępniane młodzieży bezpłatnie), sportostradę i wodny plac zabaw na os. Janek czy też nowo otwarte tężnie solankowe w Kończycach i Maciejowie.

- Po miesiącach spędzonych w szkolnych ławkach przyszedł czas na upragnione wakacje. Wielu z Was z pewnością planuje już letnie wyjazdy. Czas spędzony w Zabrzu również nie będzie nudny. Atrakcyjne propozycje przygotowały zarówno szkoły, jak i działające w mieście instytucje kultury – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. - Czekają zajęcia rekreacyjne i artystyczne. Aktywnie będzie można spędzić czas, odwiedzając działające w mieście obiekty sportowe. Swoją ofertę systematycznie wzbogacają obiekty usytuowane na szlaku zażytków techniki. Jestem przekonana, że lato spędzone w naszym mieście dostarczy wielu niezapomnianych wrażeń – dodaje.

Przypomnijmy, że nakłady na oświatę stanowią co roku największą pozycję po stronie wydatków miasta. Na ten cel przeznaczana jest średnio co trzecia złotówka z budżetu. W 2022 r. było to ponad 369 mln zł.

GOR

TAKIE SĄ LICZBY

369,2 mln zł
przeznaczyło Zabrze
na oświatę w 2022 r.

211,7 mln zł
stanowiła subwencja
z budżetu państwa

157,5 mln zł
miasto dołożyło z własnej kasy



► Wychowankowie Przedszkola nr 3 zaprezentowali gościom przygotowany program artystyczny Fot. UM Zabrze

W BISKUPICACH ODBYŁA SIĘ UROCZYSTA SESJA RADY MIASTA

Jubileusz najstarsze

Zwołana w czerwcu nadzwyczajna sesja Rady Miasta wpisała się w obchody 780. urodzin najstarszej dzielnicy naszego miasta. Podczas uroczystości miejscowemu Przedszkolu nr 3 nadano imię prof. Bożeny Hager-Mateckiej, związanej z Biskupicami wybitnej lekarki i twórczyni śląskiej pediatrii.

To podwójna radość – mówi Stanisław Torbus, wnuk prof. Bożeny Hager-Mateckiej. - Po pierwsze dlatego, że to Biskupice, w których spędziła większą część swojego życia, które pokochała, gdzie każdy ją znał. Po drugie dlatego, że babcia została patronką właśnie przedszkola. To ma szczególne znaczenie, bo przecież żyła dziećmi i dla nich, dzieci ratowała. To coś wspaniałego – dodaje.

Uczestnicy czerwcowej sesji mieli okazję zobaczyć przygotowany przez maluchy z Przedszkola nr 3 program artystyczny. Dzieci zaprezentowały wiązankę pieśni i tańców śląskich, a także choreografię do muzyki popularnej. Podczas se-

sji historię Biskupic przypomniał ks. prof. Piotr Górecki. Uroczystość była także okazją do uhonorowania wyróżniających się działaczy społecznych i pracowników instytucji, którzy od lat pracują na rzecz Biskupic.

- Tak naprawdę 780 lat temu rozpoczęła się historia naszego miasta i marsz do rozwoju Zabrze – stwierdziła podczas uroczystej sesji prezydent Zabrze. – Myśląc o Biskupicach myślimy o górnictwie, medycynie i sporcie, ale przede wszystkim o wyjątkowych ludziach. Związana z tą właśnie dzielnicą lekarka, naukowiec i społecznik prof. Bożena Hager-Matecka została podczas wczorajszej sesji patro-

nem Przedszkola nr 3. Biskupice to miejsce, gdzie tradycja przeplata się z nowoczesnością. To jednak przede wszystkim dzielnica ludzi wychowanych w śląskim etosie pracy, którzy dbając o dobro „Małej Ojczyzny” otwarci są na podejmowanie ambitnych wyzwań. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w organizację uroczystej sesji Rady Miasta. Szczególnie dziękuję radnym Rady Dzielnicy Biskupice, którzy w tym roku podejmują wiele cennych inicjatyw jubileuszowych – odpowiedziała prezydent Zabrze.

- Tutaj nasi przodkowie pracowali, budowali domy, szkoły i tak naprawdę tworzyli nasze miasto – podkreśla Łucja Chrzęstek-Bar,



► Historię Biskupic przybliżył ks. prof. Piotr Górecki Fot. UM Zabrze



► Stanisław Torbus, wnuk prof. Bożeny Hager-Mateckiej Fot. UM Zabrze

ej dzielnicy

przewodnicząca Rady Miasta Zabrze. - Trzeba też wspomnieć o tym, co dzisiaj mamy w Biskupicach. A to między innymi dwa szpitale, piękne zabytki i prężnie działająca na rzecz mieszkańców Rada Dzielnicy – dodaje.

- Na każdy miesiąc zaplanowaliśmy coś, co chcemy przeżyć razem z mieszkańcami – uśmiecha się Anna Zygmunt, przewodnicząca Rady Dzielnicy Biskupice. - Dzielnica to ludzie i dla ludzi chcemy działać, bo jeżeli mieszkańcy są szczęśliwi, to w dzielnicy dzieje się dobrze – dodaje.

Przypomnijmy, że pierwsza wzmianka o Biskupicach pojawiła się w pochodzącym z 15 marca 1243 r. dokumencie, w którym księżna kaliska Viola nadaje przywileje biskupowi wrocławskiemu. Niezwykle dynamiczny rozwój obecnej dzielnicy Zabrze nastąpił wraz z jej uprzemysłowieniem za sprawą rodziny Borsigów. W 1856 r. rozpoczęto budowę późniejszej ko-

palni „Jadwiga”, kilka lat później otwarto hutę, a w 1873 r. wydobyto pierwszy węgiel z kopalni „Ludwik”. Powstało również osiedle patronackie z kilkudziesięcioma domami dla robotników pracujących w zakładach „Borsigwerk”.



► Przewodnicząca Rady Dzielnicy Biskupice Anna Zygmunt Fot. UM Zabrze

Wizytówką dzisiejszych Biskupic jest m.in. nowoczesna medycyna. Konsekwentnie rozbudowywany i modernizowany jest Szpital Miejski. W jego strukturach otwarte zostało w 2014 r. Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Mieszkańcy Zabrze i regionu mogą się czuć bezpieczniej również dzięki otwarciu tu Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z lądowiskiem dla helikopterów. Od 1955 r. chlubą Biskupic i Zabrze jest Instytut Technologii Paliw i Energii. Ceniony na całym świecie ośrodek zajmuje się m.in. rozwijaniem i transferem do przemysłu nowoczesnych technologii węglowych czy też w ostatnim czasie wodorowych. Od pół wieku sportowe diamenty szlifuje Szkolny Klub Sportowy Gwarek Zabrze, a kilka tygodni temu wizytówką dzielnicy stało się również jedno z najnowocześniejszych w Polsce schronisk dla bezdomnych zwierząt.

GOR



► Tak prezentuje się przebudowane skrzyżowanie Fot. UM Zabrze

ZAKOŃCZYŁA SIĘ WAŻNA INWESTYCJA DROGOWA W MIKULCZYCACH

Ważne skrzyżowanie zmieniło oblicze

Ta inwestycja w znacznym stopniu wpłynęła na poprawę bezpieczeństwa i usprawniła przejazd w tym miejscu. W czerwcu zakończyła się przebudowa skrzyżowania ulic Tarnopolskiej, Chopina i Kościuszki w Mikulczycach.



► Peron dla pasażerów tramwajów Fot. UM Zabrze

W ramach trwających prawie rok robót wykonano budowę i przebudowę zatok autobusowych, ciągów pieszych, zjazdów publicznych i indywidualnych, placu do zawracania wraz z odcinkiem drogi dojazdowej, miejsc postojowych, peronu tramwajowego. Zainstalowane zostały urządzenia bezpieczeństwa ruchu, w tym sygnalizacja świetlna. W ramach zadania przebudowana została także kanalizacja deszczowa, sieć wodociągowa, sieć gazowa czy oświetlenie uliczne.

– Zakończyliśmy kolejną inwestycję drogową w naszym mieście, która nie tylko wpłynie na komfort kierowców, ale przede wszystkim na bezpieczeństwo mieszkańców Mikulczyc – podkreśla prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Wykonanie tego zadania nie byłoby możliwe bez determinacji i ciężkiej pracy wykonawcy oraz bliskiej współpracy między stronami umowy. Warto podkreślić, że przeznaczaliśmy na tą inwestycję ponad 11 milionów złotych, które w całości pochodzą z budżetu naszego miasta – dodaje.

Przypomnijmy, że coraz bardziej zaawansowane są roboty związane z przedłużeniem alei Korfantego. W ramach projektu powstaje ponad kilometrowy odcinek drogi, która będzie połączeniem istniejącej alei Korfantego z ulicami Tarnopolską i Brygadzystów. Oprócz drogi, która znacznie odciąży ruch w śródmieściu oraz usprawni komunikację między południową a północną częścią miasta, mieszkańcy będą mogli korzystać także z nowych chodników czy ścieżek rowerowych. Planowany termin zakończenia prac to czwarty kwartał tego roku.

GOR

KIEROWCY ODCZUJĄ POPRAWĘ

DANUTA BOCHYŃSKA-PODLOCH,
dyrektor
Miejskiego
Zarządu Dróg
w Zabrzu



Przede wszystkim będzie tu teraz bezpieczniej. To bardzo newralgiczne miejsce w naszym mieście. Były problemy z wyjazdem z ulicy Chopina. W tej chwili zarówno mieszkańcy, jak i przejeżdżające tędy osoby, ewidentnie odczuwają poprawę. Oczywiście, pełen efekt uzyskamy po zakończeniu inwestycji przez Tramwaje Śląskie, ponieważ w kierunku przeciwnym do centrum mamy jeszcze ruch wahadłowy.

ZNACZNA POPRAWA BEZPIECZEŃSTWA

JOACHIM WIENCHOR,
przewodniczący
Komisji Prawa
i Bezpieczeństwa
Publicznego
Rady Miasta



Od urodzenia mieszkam w Mikulczycach, więc ta inwestycja ma dla mnie szczególne znaczenie. Na przestrzeni lat pojawiły się różne koncepcje modernizacji tego skrzyżowania. Ostatecznie przebudowany został odcinek o długości 400 metrów. Efekty wizualne robią niesamowite wrażenie, ale przede wszystkim chodzi o poprawę bezpieczeństwa pasażerów komunikacji miejskiej i pieszych.

TA DROGA ZMIENI UKŁAD KOMUNIKACYJNY MIASTA

Powstanie obwodnica Zabrze

Prawie 6 km długości będzie miała obwodnica Zabrze, do budowy której przygotowania właśnie ruszyły. Inwestycja ma objąć budowę trasy w ciągu drogi wojewódzkiej nr 921 wraz z przebudową ul. Hagera.

W czerwcu w ratuszu podpisana została umowa dotycząca wykonania programu funkcjonalno-użytkowego wraz z uzyskaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tej inwestycji.

– Z myślą o mieszkańcach naszego miasta zrealizowaliśmy wiele inwestycji, odtworzyliśmy wiele dróg, finalizujemy także przedłużenie alei Korfantego – mówi prezydent Zabrza Małgorzata Mańka-Szulik. – Z myślą o dalszej poprawie komunikacji drogowej powstanie

kluczowa dla Zabrza droga. Planowana inwestycja zmieni zupełnie układ komunikacyjny, Zabrze stanie się bardziej przyjazne kierowcom – dodaje.

– W tej chwili przejazd prowadzi od ulicy Makoszowskiej, ulicami 3 Maja, Roosevelta, de Gaulle'a, Wolności, Miarki, Mikulczycką, Przystankową aż do drogi krajowej nr 88. Natomiast będzie od ulicy 3 Maja, prościuteńko poprzez ulicę Wolności do drogi krajowej nr 88 – tłumaczy Danuta Bochyńska-Pod-

loch, dyrektor Miejskiego Zarządu Dróg w Zabrzu. – Mamy opracowaną koncepcję tej drogi. Obecnie zadaniami projektantów będzie doszczegółowienie tego tak, aby wykonawcy startujący w przetargu na wykonanie robót a wcześniej dokumentacji projektowej mogli skalkulować we właściwy sposób oferty – dodaje.

Wykonawca, którym została firma SWECO POLSKA z Poznania, ma na wykonanie zadania 18 miesięcy.

GOR



► Nowoczesny kompleks przygotowany z myślą o bezdomnych zwierzętach Fot. UM Zabrze

W BISKUPICACH ODDANO DO UŻYTKU NOWE SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT

Nowy dom dla naszych cz

To bez wątplenia obiekt na miarę XXI wieku! Bezdomne psy i koty od czerwca mają w Zabrzu nowe schronienie. Nowoczesny kompleks powstał nieopodal dotychczasowego obiektu, ale różni się od niego diametralnie.

Takimi warunkami, jakie mamy tu w tej chwili, może się pochwalić niewiele schronisk w Polsce – podkreśla Danuta Mikusz-Osliślo, prezes zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. - Obiekt jest duży, przestronny i pomysłany tak, żeby można było tu robić wiele rzeczy. Chcemy przełamać stereotyp, że schronisko to miejsce za kratami, w którym są same smutne istoty. To ma być miejsce radosne, do którego mieszkańcy będą mogli przyjść po poradę. Chcemy tu stworzyć centrum edukacji, wolontariatu, również dla

niepełnosprawnych, seniorów czy też osób wykluczonych społecznie – dodaje.

Opiekunowie zwierząt zamierzają również zapraszać często dzieci. - Bardzo trudno jest wyedukować dorosłych, ponieważ mają już swoje nawyki. Dzieci są bardzo wdzięczne. Im więcej będą wiedziały na temat odpowiedniej opieki nad zwierzętami, tym mniej będzie pogryzień czy innych wypadków. Jednocześnie otoczą zwierzęta właściwą opieką – mówi Danuta Mikusz-Osliślo.

Nowe schronisko dla bezdomnych zwierząt zlokalizowane jest

na działce o powierzchni 23 tysięcy metrów kwadratowych. Nieco ponad 2,5 tysiąca zajmują budynki. Łącznie powstało pięć obiektów kubaturowych, w tym dwukondygnacyjny budynek wejściowy z zewnętrzną klatką schodową, 44 podwójne boksy dla psów wraz z pomieszczeniami pomocniczymi, magazynami, kuchnią, kotłownią, warsztatami i toaletami, jednokondygnacyjny budynek kociarni oraz budynek kwarentanny z zewnętrznymi częściami zaduszonymi wybiegami oraz wiatą przeznaczoną na

WZÓR DLA INNYCH MIAST

KRYSTIAN JONECKO, wiceprzewodniczący Rady Miasta

Wiele lat czekaliśmy na to schronisko. Cieszę się, że dziś możemy podziwiać takie efekty współpracy miasta i Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Ten obiekt może stanowić wzór dla innych miast. To wyjątkowy kawałek Biskupic, Zabrze i Śląska. Pozostaje sobie życzyć, żeby zwierząt było tutaj jak najmniej, a te, które są, czuły się tu jak najlepiej.





► Podopieczni schroniska na spacerze z wolontariuszkami Fot. UM Zabrze

woronożnych przyjaciół

chłodnie i skład drewna i paliwa. Powstały też drogi, patio, wykonane zostały nasadzenia drzew i krzewów.

Nowe schronisko oznacza całkowicie nową jakość zarówno dla zwierząt, jak i opiekujących się nimi wolontariuszy. - Nasze zwierzaki na pewno będą tutaj szczęśliwe, nam też będzie lepiej się pracować – uśmiecha się Oliwia Fabrycy, jedna z wolontariuszek.

- Miarą wielkości człowieka jest stosunek do słabszych – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. - Tym obiektem Zabrze pokazuje, że potrafi się zatroszczyć również o tych, którzy nie są w stanie upomnieć o swoje prawa. Zbudowanie kompleksu było ambitnym przedsięwzięciem wymagającym znalezienia odpowiedniego miejsca, doprowadzenia sieci infrastrukturalnych, przebudowy ukła-

du drogowego, pozyskania środków, zaprojektowania, wybudowania i wyposażenia. To już trzecia dekada aktywnej działalności całego zespołu zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, którym kieruje pani Danuta Mikusz -Oslislo. Gratuluję serdecznie i cięszę, że to zlecone przez miasto zadanie będzie mogło być nadal tak świetnie realizowane w odpowiednich warunkach – dodaje. GOR

TAKIE SĄ LICZBY

19,1 mln zł
kosztowało
nowe schronisko

17,6 mln zł
Zabrze pozyskało
z Rządowego
Funduszu
Inwestycji Lokalnych

1,5 mln zł
miasto dołożyło
ze swojego
budżetu



► Podczas uroczystego otwarcia zasadzono symboliczne drzewo Fot. UM Zabrze



► Zachwycające popisy tancerzy podczas zabrańskich zawodów Fot. UM Zabrze

NAJLEPSZE PARY TANECZNE EUROPY SPOTKAŁY SIĘ W ZABRZU

Parkiet wirujących par

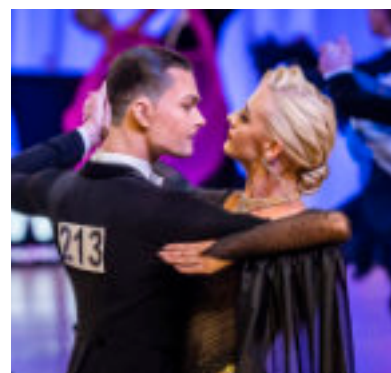
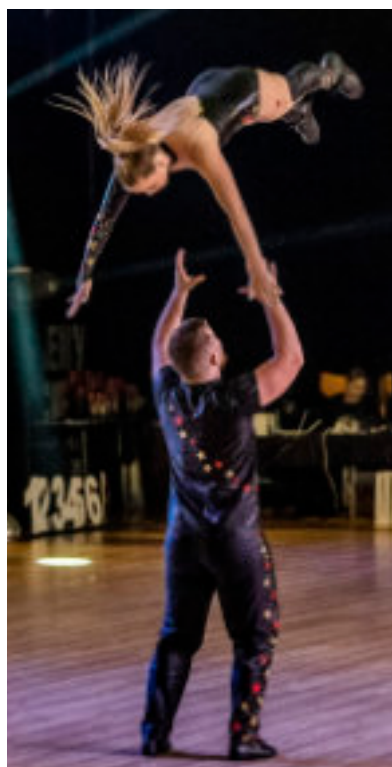
Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Polski PTT w Tańcu Towarzyskim, połączone z Pucharem Świata w Rock'n'Rollu Akrobatycznym, odbyły się w czerwcu w hali widowiskowo-sportowej „Pogoń”.

To pierwszy raz, kiedy do Zabrza zawiał rock'n'roll. Nigdy wcześniej zawody w tej formie tańca nie odbywały się w naszym mieście. Tancerze przyjechali do nas z całej Polski, a także z Litwy, Ukrainy, Węgier, Czech, Słowacji, Niemiec czy z Włoch.

- To fantastyczna impreza. Do Zabrza przyjechała światowa czołówka. Bardzo miło jest oglądać tylu tancerzy prezentujących tak wysoki poziom – mówi Alojzy Nowak, sędzia turnieju i prezes Polskiego Związku Rock'n'Rolla Akrobatycznego.

Zmagania tancerzy w kategoriach Open Latin Adult, Open Standard Adult, Open Youth Standard/Latin oceniała komisja sędziowska złożona z międzynarodowych ekspertów, którzy przybyli m.in. z Estonii, Czech, Słowacji, Rumunii, Węgier i Austrii.

GOR





► Tężnia solankowa na terenie Dzielnicowego Ośrodka Kultury w Kończycach Fot. UM Zabrze

TO PIERWSZE TEGO TYPU OBIEKTY W NASZYM MIEŚCIE

Tężnie solankowe już otwarte

Takich obiektów jeszcze w naszym mieście nie było! W Maciejowie i Kończycach otwarte zostały w czerwcu tężnie solankowe. To miejsca, w których można odpocząć i jednocześnie zadbać o swoje zdrowie.

To kolejne ważne inwestycje, która odpowiadają na potrzeby naszych mieszkańców. Cieszą się, że dzięki wspólnej pracy udało nam się pozyskać środki na budowę właśnie takich miejsc, które nie tylko pozwalają miło spędzić czas, ale mają równocześnie pozytywny wpływ na zdrowie korzystających – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Tężnia w Kończycach powstała na terenie Dzielnicowego Ośrodka Kultury przy ul. Dorotki, w Maciejowie – na terenie Orlika przy ul. Kondratowicza. Budowa obu obiektów w 85 procentach została sfinansowana ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014-2021 – projekt „Miasto Przestrzenią Rozwoju” oraz w 15 procentach ze środków z budżetu państwa.

Tężnia to miejsce, przy którym można się spotkać, odpocząć, ale też zadbać o swoje zdrowie wdychając leczniczą solankę. Kon-

strukcja z drewna z gałęziami tarniny, po których spływa solanka to także odpowiedź na potrzeby społeczeństwa, które coraz poważniej podchodzi do swojego zdrowia. Rozbijająca się na drobne krople solanka tworzy bryzę, która schładza i zwiększa wilgotność oraz zmniejsza zapylenie powietrza wokół tężni. Wdychanie go przez jedną godzinę dostarcza

taką samą dawkę jodu co kilka dni pobytu nad morzem. Solankowa bryza nawilża i pobudza do produkcji śluzu górne drogi oddechowe, które dzięki temu szybciej pozbywają się zanieczyszczeń. Zawarty w bryzie jod sprzyja m.in. prawidłowemu funkcjonowaniu tarczycy. Inhalacje stosowane u zdrowych ludzi zwiększają odporność organizmu. GOR



► Tężnia na Orliku w Maciejowie Fot. UM Zabrze



► Goście Dnia Otwartego mogli spotkać się z personelem szpitala i uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania Fot. UM Zabrze

DZIEŃ OTWARTY W CENTRUM ZDROWIA KOBIETY I DZIECKA

Dla przyszłych rodziców

Jak przebiega poród, jak prawidłowo pielęgnować noworodka czy na jakie elementy diety powinny zwrócić uwagę przyszłe mamy to tylko niektóre z pytań, na jakie można było uzyskać odpowiedź podczas Dnia Otwartego w Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka. Zabrzeński ośrodek to jedna z najnowocześniejszych placówek ginekologiczno-położniczych w południowej Polsce.

Nasz ośrodek funkcjonuje od dziesięciu lat. Po przerwie związanej z pandemią wznawiamy event dedykowany pacjentkom, które chcą u nas rodzić, które rodziły, które planują ciążę. Wierzę, że wszystkie pacjentki są bardzo zadowolone z pobytu w naszej klinice – mówi dr Mariusz Wójtowicz, prezes Szpitala Miejskiego w Zabrzu.

Przypomnijmy, że Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka powstało w 2014 r. Rocznie przychodzi tu na świat ponad 2 tysiące dzieci. Kobiety decydujące się na poród w CZKiD mogą skorzystać ze wszystkich dostępnych form znieczulenia okołoporodowego, zarówno nefarmakologicznych jak i farmakologicznych. To m. in. masaż, pozycje wertykalne, immersja wodna, aromaterapia, muzykoterapia, tens (urządzenie do przezskórnej elektrostymulacji nerwów uśmierzające ból), gaz medyczny (podtlenek azotu), środki rozkurczowe i przeciwbólowe, znieczulenie zewnątrzoponowe. Pacjentki mogą skorzystać z dostępnego sprzętu (piłki, worki sacco, materace, drabinki, łóżka do pozycji wertykal-

nych), jak również mogą urodzić w wannie porodowej do wody.

Centrum oferuje pacjentkom kompleksową opiekę. Obok pomocy lekarzy czy położnych, panie mogą skorzystać z konsultacji psychologicznych czy diabetologicznych. Do ich dyspozycji są specjalistki od laktacji oraz dietetyczki. W ramach CZKiD działa Centrum Edukacji Okołoporodowej, czyli szpitalna szkoła rodzenia.

Placówka od momentu powstania specjalizuje się w leczeniu endo-

metriozy – przewlekłej, bolesnej choroby, na którą cierpi ok. 15 proc. kobiet w wieku rozrodczym. Jest też jednym na południu Polski ośrodkiem, w którym wykonywane są operacje usuwania endometriozy, finansowane w ramach umowy zawartej z NFZ. Zabrzeński ośrodek konsekwentnie specjalizuje się też w ginekologii onkologicznej. Liczba zabiegów onkologicznych w Centrum stale rośnie. W terapii pacjentek onkologicznych CZKiD współpracuje z gliwickim Centrum Onkologii.

GOR



► Centrum Zdrowia Kobiety i Dziecka Fot. UM Zabrze



► Strefa Carnall Sztolni Królowa Luiza Fot. UM Zabrze

ZA NAMI 14. EDYCJA ŚWIĘTA SZLAKU ZABYTKÓW TECHNIKI

Industriada pełna atrakcji

Aż 46 obiektów w 29 miejscowościach mogli odwiedzać uczestnicy tegorocznej Industriady. W Zabrzu zaprosiły wieża ciśnień, Kopalnia Guido, Sztolnia Królowa Luiza oraz Szyb Maciej.

Tegorocznej Industriadzie towarzyszyło hasło „Sztuka Przemysłu”. W ramach imprezy odbyły się aż 443 wydarzenia, spośród których 369 było bezpłatnych. Przygotowano ciekawe warsztaty, pokazy, koncerty i spektakle. W Kopalni Guido można było zwiedzić z przewodnikiem najniższą położoną trasę turystyczną usytuowaną 320 metrów pod ziemią. Także na tym właśnie poziomie - w Strefie K8 - odsłonięto mural wykonany przez Łukasza Zasadni, który będzie stanowił doskonałe tło do selfie wykonanego pod ziemią.

W wieży ciśnień można było zwiedzić wystawę Carboneum, a w Sztolni Królowa Luiza – Pod-

ziemne Królestwo Maszyn. W trakcie całego dnia odbywały się także liczne zabawy i konkursy dla dzieci, a także warsztaty plastyczne i kreatywne. Można było obejrzeć spek-

takl „Kosmiczna podróż Guliwera”. Organizatorzy zaprosili też na wystawę fotograficzną „Wytatuowani Śląskiem” oraz pokaz mody „Ach te lata minione”. GOR



► Niezwykła podróż w podziemia Fot. UM Zabrze

ZABRZAŃSCY SENIORZY ODWIEDZILI PIŁĘ

Zabawa i wymiana doświadczeń

Przez trzy dni gościła w Pile 30-osobowa grupa seniorów z Zabrze. Nasi mieszkańcy mieli okazję poznać lokalne atrakcje i wymienić się doświadczeniami z przyjaciółmi z północnej Polski.



► Pamiątkowe zdjęcie uczestników wycieczki Fot. UM Zabrze

Podczas pobytu w Pile nasi seniorzy zwiedzili m.in. bazę nurkową na terenie Ośrodka Turystyczno-Wypoczynkowego „Płotki”. Była biesiada integracyjna z udziałem piłskich seniorów z Nadnotecznego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, Klubu Seniora oraz Centrum

Aktywizacji Seniorów. Nasi seniorzy zapoznali się z lokalnymi działaniami na rzecz osób starszych, zwiedzili Muzeum Stanisława Staszica, Muzeum Okręgowe w Pile oraz wzięli udział w koncercie z okazji 110. rocznicy urodzin Jerzego Wasowskiego.

- Cieszymy się, że nasi zabrzańscy seniorzy mieli okazję spędzić miło czas wśród przyjaciół, których również zaprosili do Zabrze. Władzom Piły serdecznie dziękujemy za pełen atrakcji czas - mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR

CENTRUM AKTYWNOŚCI SENIORALNEJ

Propozycje dla seniorów

Centrum Aktywności Senioralnej w Zabrzu nie zwalnia tempa i organizuje kolejne wydarzenia dla zabrzańskich seniorów. Oto najbliższe propozycje.

W poniedziałek 10 lipca o godzinie 10 CAS zaprasza wszystkich chętnych na spotkanie ze straża-

kiem, podczas którego odbędzie się pokaz wozu strażackiego oraz prelekcja na temat bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Natomiast w środę, 12 lipca, wraz z Miejską Biblioteką Publiczną w Zabrzu organizuje wymianę książkową.

Szczegóły można znaleźć na plakatach oraz stronie [stozabrze.pl. Na spotkanie ze strażakiem obowiązują zapisy pod numerem telefonu 512-810-491. Pod tym numerem można również uzyskać dodatkowe informacje o wszystkich propozycjach przygotowywanych z myślą o seniorach przez zabrzańskie CAS. Zachęcamy do kontaktu.](http://www.mia-</p></div><div data-bbox=)

GOR

Rozmawiajmy z naszymi dziećmi

Wakacje to nie tylko czas wypoczynku dla młodych ludzi. Zdarza się także, że ta wolność sprzyja eksperymentowaniu z używkami, co może okazać się zgubne w skutkach. A przecież wakacje powinny być przede wszystkim bezpieczne i wolne od uzależnień.

Potrzeba zaznania wolności od obowiązków domowych i szkolnych zachęca do szukania przyjemności. Dlatego wakacje są dla dzieci i młodzieży tak upragnionym czasem i najczęściej osoby młode dobrze go wykorzystują - mówi Adam Frąć, zastępca dyrektora Ośrodka Profilaktyki i Leczenia Uzależnień w Zabrzu. - Największym zagrożeniem związanym z używkami jest kontakt z osobami używającymi substancji, dla których jest to oczywistym elementem „wypoczywania”. Chęć spędzania czasu w gronie znajomych i nie bycia wykluczonym może skłonić do ulegania presji i próbowania alkoholu, nikotyny czy narkotyków. Większość młodych osób korzysta z nadarzających się okazji, a nie je planuje. Obserwuje pijących kolegów i nabiera przekonania, że picie czy korzystanie z innych używek jest zupełnie normalne - dodaje.

Wakacje to czas szczególny, kiedy warto zachować wzmożoną czujność, bo, jak podkreśla Adam Frąć, rodzice nie są w stanie w takim samym stopniu sprawować kontroli, jak w okresie szkoły, zwłaszcza jeżeli mówimy o starszej młodzieży. - Wyjazdy czy częstsze przebywanie z grupą rówieśniczą, ograniczona kontrola opiekunów, zmniejszone obciążenie obowiązkami, wyjazd poza miejsce zamieszkania, to wszystko sprzyja sięganiu po substancje psychoaktywne - zwraca uwagę Adam Frąć.



▶ Adam Frąć Fot. OPILU

Jakie są zatem sygnały ostrzegawcze, na które rodzice lub opiekunowie powinni zwrócić uwagę?

- Takie sygnały łatwo pomylić z zachowaniami, które w tym okresie rozwojowym są normą. Na pewno należy zwrócić uwagę na unikanie kontaktu z rodzicami czy opiekunami, bo młodzi ludzie często mają poczucie, że robią coś niewłaściwego i wiedzą, że rodzic może zauważyć zmianę zachowania czy wyczuć alkohol. Wracają wtedy później do domu - zwłaszcza w przypadku starszej młodzieży wtedy, kiedy rodzice już śpią - lub kłamią, gdzie przebywali lub z kim spędzali czas. Ponieważ osoby, które eksperymentują z substancjami, mają na nie stosunkowo małą tolerancję, trzeba zwrócić uwagę na widoczne pobudzenie lub spowolnienie aktywności w zachowaniu, mowie i skutki zdrowotne, jak nadmierny apetyt lub jego brak, bóle gło-

wy, żołądka, problemy z koncentracją czy nienaturalne reagowanie na bodźce typu światło, głośne dźwięki - tłumaczy Adam Frąć.

Żeby zmniejszyć ryzyko występowania tego typu zagrożeń wśród młodych ludzi, temat używania substancji musi być obecny w rozmowie między dzieckiem a rodzicem przez dłuższy czas. - Są badania, które pokazują, że kształtowanie i utrwalanie się zachowania prozdrowotnego u dzieci i nastolatków trwa około dwóch lat. Nie bójmy się również rozmawiać o tym, co słyszą, wiedzą o substancjach i co jest w nich dla nich ciekawe, bo to najczęściej są zwykłe potrzeby: ciekawość, chęć zaimponowania lub zakosztowania trochę „dorosłego” życia. Przed okresem wakacyjnym rodzic może porozmawiać o swoich oczekiwaniach wobec dziecka: że nie będzie używał, że nie musi ulegać presji ze strony innych, bo to też jest ok. Znajomi go nie zostawiają, jeśli się z nimi nie napije. Ma prawo postępować po swojemu.

- Co jest alternatywą w tym przypadku? To wszystko, co najlepsze w okresie wakacyjnym: odpoczynek, możliwość poświęcenia czasu na swoje zainteresowania, spędzania czasu z dzieckiem w inny sposób niż w okresie szkolnym - wspólne wyjścia, wyjazdy, wycieczki na rower. Pozwólmy dzieciom korzystać ze swobody, dopóki nie dają nam rzeczywistych powodów do niepokoju - podsumowuje Adam Frąć.

MM

100 ZIELONYCH PRACOWNI NA 30-LECIE KATOWICKIEGO FUNDUSZU

INNOWACYJNIE O EKOLOGII

Sto najlepszych projektów otrzymało dofinansowanie na utworzenie szkolnych pracowni nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych w szkołach województwa śląskiego. Najlepsze projekty wybrano spośród 155 zgłoszeń, które wpłynęły do katowickiego Funduszu w ramach 9. edycji konkursu „Zielona Pracownia”. Wśród nich są również placówki oświatowe z Zabrza.

Symboliczne dyplomy, potwierdzające przyznanie dotacji, wręczono podczas plenerowej gali na zamku w Ogrodzieńcu. - Z roku na rok liczba szkół walczących o dotację w ramach konkursu „Zielona Pracownia” lawinowo rośnie. Rekordowa liczba zgłoszeń, które otrzymaliśmy, świadczy o tym, że to genialny projekt, który cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. Cieszę się, że udało się na 30-lecie naszego Funduszu dofinansować utworzenie dokładnie stu pracowni – mówi Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

„Zielona Pracownia” to w efekcie dwa kompatybilne konkursy: na stworzenie projektu oraz na wykonanie pracowni. Łącznie w obu konkursach można było zdobyć w tym roku nawet 60 tys. zł. Konkurs „Zielona Pracownia_Projekt” ma na celu utworzenie projektu szkolnej pracowni, na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych,



Jedna z działających już w Zabrzu zielonych pracowni fot. UM Zabrze

geograficznych, geologicznych czy chemiczno-fizycznych, którego przyszła realizacja wpłynie znacząco na podniesienie świadomości ekologicznej uczniów. Jury ocenia nadesłane zgłoszenia, biorąc pod uwagę pomysł na zagospodarowanie pracowni - wykorzystanie przestrzeni, funkcjonalność, estetykę, kreatywność, innowacyjność rozwiązań. Laureaci otrzymują nagrody pieniężne w wysokości 12 tys. zł.

Z kolei konkurs „Zielona Pracownia” kierowany jest do organów prowadzących placówki oświatowe z terenu województwa śląskiego, w tym nagrodzonych w konkursie „Zielona Pracownia_Projekt”, które nie otrzymały dofinansowania w poprzednich edycjach konkursu. Wybrane zadania są dofinansowane w formie dotacji. Dotacja jest udzielana z uwzględnieniem efektów zadania i możliwości finansowych Funduszu do wysokości 80 procent kosztów kwalifikowanych z zastrzeżeniem, że maksymalna kwota dotacji nie może przekroczyć 48 tys. zł. Przyznane środki przeznaczone są na zakup pomocy dydaktycznych, sprzętów multimedialnych oraz wyposażenia pracowni. Organ prowadzący ponosi koszty prac remontowych. Przy ocenie wniosków doceniany jest nietuzinkowy pomysł na zagospodarowanie pracowni, a także jej funkcjonalność, wykorzystanie przestrzeni oraz innowacyjność zaproponowanych rozwiązań.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach od 30 lat wspiera działania związane z edukacją ekologiczną dzieci i młodzieży, m.in. organizację warsztatów, konkursów, wspieranie ośrodków realizujących programy dla dzieci. Tegoroczny konkurs organizowany był po raz dziewiąty. Ogółem w dotychczasowych edycjach wpłynęło ponad 2340 prac. Na wyposażenie 539 placówek w ciągu 9 lat katowicki Fundusz przeznaczył w sumie 22,3 mln zł. Zielone Pracownie funkcjonują lub będą funkcjonować już w ponad 110 gminach i powiatach województwa śląskiego.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**



► Impreza przyciągnęła kilka tysięcy osób Fot. UM Zabrze

ZA NAMI III EDYCJA CARBON SILESIA FESTIVALU

Święto muzyki elektronicznej

Trzy sceny, 40 wykonawców i kilka tysięcy uczestników. Tak w największym skrócie można podsumować III edycję CARBON Silesia Festivalu, który w czerwcu zagościł w naziemnej części kompleksu Sztolnia Królowa Luiza.

W postindustrialnej przestrzeni Strefy Carnall Sztolni Królowa Luiza przez dwa dni wybrzmiewała muzyka elektroniczna. W tym roku w Zabrzu pojawiła się czołówka światowej sceny elektronicznej. Przyleciało do nas 40 artystów, w tym m.in. z Brazylii, Włoch, Izraela, Niemiec i Anglii. To było prawdziwe święto muzyki house, choć w trakcie festiwalu znakomicie odnaleźli się również np. fani drum'n'bassu. Zapierająca dech w piersiach scenografia powstała w oparciu o unikatową przestrzeń kopalni. Na gości czekała strefa food market i chill oraz wiele innych dodatkowych atrakcji i niespodzianek. Była możliwość zwiedzania wybranych przestrzeni kopalni i wystawy fotografii. W festiwalowym programie z pewnością każdy mógł znaleźć dla siebie coś atrakcyjnego.

GOR



► Industrialna sceneria zapewniła niepowtarzalny klimat Fot. UM Zabrze



Zagrały górnnicze orkiestry

Barwny korowód, który wyruszył z placu Wolności w stronę Centrum Handlowego Platan, zainaugurował XVIII Zabrzeński Festiwal Orkiestr Dętych im. Edwarda E. Czernego. Muzycznej uczcie towarzyszyły pokazy tańca mażorettek „Pantera” z Młodzieżowego Domu Kultury w Gliwicach.



► Czerwcowy festiwal jest okazją do posłuchania górniczych orkiestr regionu Fot. UM Zabrze

Na scenie ustawionej na parkingu CH Platan jako pierwsza zagrała Orkiestra Górnicza Dęta KWK „Sośnica” pod dyrekcją Agnieszki Wajgel. Po niej wystąpiła Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu pod dyrekcją Henryka Mandrysza (na zdj. powyżej). Podczas festiwalu usłyszeliśmy również orkiestry kopalń „Bielszowice”, „Bolesław”, „Bytom”, „Pokój”, „Piekary” oraz „Halemba”.

- Cały rok czekamy na ten festiwal – podkreśla Henryk Mandrysz. - To już jego osiemnasta edycja. Zaczęło się bardzo skromnie. Niektórzy mówili, że drugiego razu już nie będzie, a tu już gramy tyle lat i oby tak dalej – dodaje.

- To niezwykle wydarzenie. W jednym miejscu spotykają się praktycznie wszystkie okoliczne or-

kiestry. Możemy dzielić się naszymi tradycjami i piękną muzyką – uśmiecha się Agnieszka Wajgel.

Urodzony w Zabrzu Edward Czerny był prekursorem i kreator

rem polskiej jazzowej muzyki orkiestrowej w II połowie XX wieku. Był jednym z twórców festiwalu w Sopocie, Opolu i Kołobrzegu. Tworzył muzykę teatralną i filmową. **GOR**



► Przemarsz poprowadziły mażoretki Fot. UM Zabrze



► Występy na festiwalowej scenie Fot. UM Zabrze

WYJĄTKOWE WYDARZENIE W MIEJSKIM OGRODZIE BOTANICZNYM

Urodzinowy

Festiwal Kwiatów

Zabrze już po raz szesnasty zaprosiło mieszkańców na Festiwal Kwiatów. W Miejskim Ogrodzie Botanicznym odbyły się warsztaty, prelekcje, zabawy dla całych rodzin, pokazy kwiatowej mody i koncerty. Okazja do świętowania była szczególna, gdyż Miejski Ogród Botaniczny obchodzi w tym roku 85. urodziny.

Bardzo się cieszymy, że dopisali zarówno wystawcy, jak i goście. Naprawdę bardzo dużo się dzieje – uśmiecha się Agnieszka Zawisza Raszka, dyrektor Miejskiego Ogródu Botanicznego w Zabrzu. - Z okazji urodzin ogrodu odbyło się symboliczne sadzenie drzewa. Otrzymałyśmy od sponsora okazałą sadzonkę buka pospolitego w purpurowej odmianie – dodaje.

Jak przystało na urodzinowy Festiwal, w programie nie zabrakło szczególnych atrakcji muzycznych, ekologicznych czy naukowych. Specjalne koncerty przygotowali m.in. Maes-Trio, Orkiestra Dęta Muzeum Górnictwa Węglowego oraz ikona

muzyki z kręgu „krajiny łagodności” – zespół Czerwony Tulipan. Trady-



► Dyrektor MOB Agnieszka Zawisza-Raszka Fot. UM Zabrze

cyjnie nie zabrakło poezji. W programie znalazły się prezentacja antologii „Patrzmy, gdzie się pali światło”, wykłady i prezentacje popularno-naukowe. Swoje stoiska przygotowali naukowcy z Uniwersytetu Śląskiego, Politechniki Śląskiej oraz Akademii Techniczno-Humanistycznej z Bielska-Białej.

Nowością był Kwiatowy Pokaz Mody. Tegoroczna edycja imprezy połączyła nie tylko „Naturę, Sztukę i Piękno”, co było hasłem festiwalu, ale promowała również ekologię, bezpieczeństwo, zdrowie i profilaktykę. Za przyniesione elektrościece można było otrzymać sadzonki drzew.

GOR



► W ostatnich tygodniach wyburzona została stara trybuna stadionu Fot. UM Zabrze

PODPISANO UMOWĘ DOTYCZĄCĄ DOKOŃCZENIA BUDOWY STADIONU PRZY UL. R

Rusza budowa czwartej

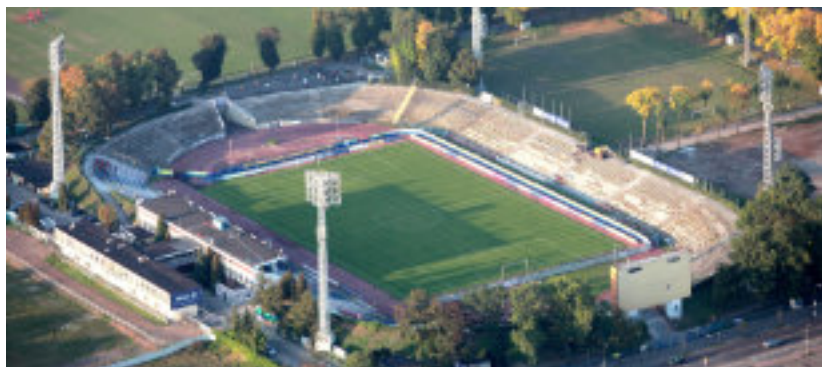
Na ten moment fani Górnika czekali z niecierpliwością! W czerwcu podpisana została umowa z wykonawcą czwartej trybuny Areny Zabrze. To oznacza dokończenie budowy stadionu przy ul. Roosevelta.

Podpisanie umowy na dokończenie budowy stadionu to zwieńczenie ogromu pracy, jaki został przez nas dotychczas wykonany. Wartość umowy jest o ponad 9 milionów złotych niższa niż zakładano w kosztorysie, co niezwykle

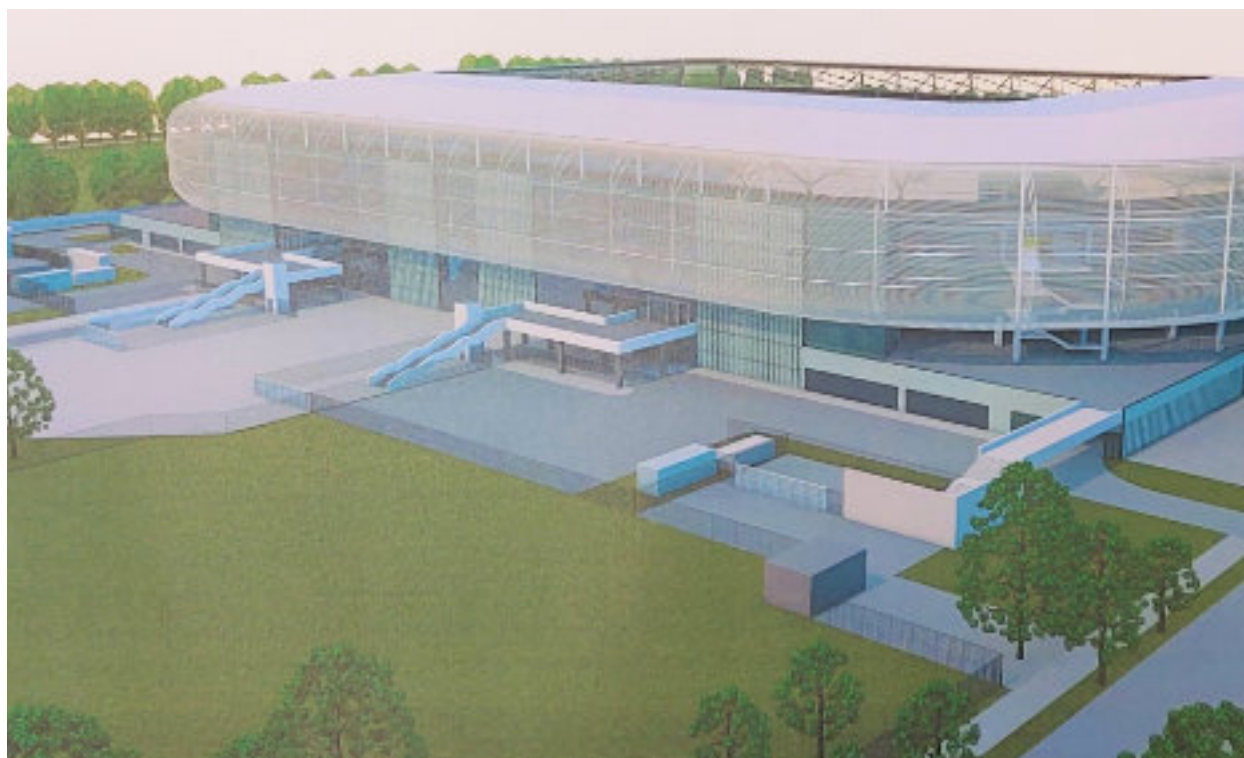
cieszy – zwraca uwagę prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. - Jestem przekonana, że firma Mostostal Zabrze GPBP, która wielokrotnie sprawdziła się w naszym mieście, między innymi przy budowie geoparku, sali gimnastycznej

przy ulicy Płaskowickiej, basenu „Aquarius Kopernik” czy podczas pierwszego etapu budowy Areny Zabrze, sprawnie poradzi sobie z tym zadaniem – dodaje.

Przypomnijmy, że w I etapie przebudowy stadionu firma odpowiadała za wykonanie robót budowlanych na poziomie „0” oraz instalacyjnych i elektrycznych na poziomach „0” i „-1” garażu podziemnego. Obecnie Mostostal Zabrze GPBP kończy budowę ośrodka rehabilitacji w trybunie południowej. - Jesteśmy bardzo mocno związani z Zabrzem, więc ten kontrakt to dla nas coś wyjątkowego i prestiżowego – mówi Marek Morawski, prezes firmy Mostostal Zabrze GPBP, której już w maju przekazano plac bu-



► Tak wyglądał stary obiekt przy ul. Roosevelta Fot. UM Zabrze



► Od strony ul. Piłsudskiego powstanie główne wejście na stadion Fot. UM Zabrze

OOSEVELTA

trybuny Areny Zabrze!

dowy. Wykonawca ma teraz rok na uporanie się z zadaniem.

- Pierwszym etapem będzie oczywiście zainstalowanie się na placu budowy. Musimy przygotować zaplecze, zinwentaryzować istniejące trybuny, żeby wpasować w nie czwartą - tłumaczy Łukasz Pa-

sak z Mostostalu Zabrze GPBP. - Następnie będziemy mogli przystąpić do robót ziemnych - dodaje.

Nowa trybuna to nie tylko dodatkowe miejsca dla kibiców. - W kubaturze obiektu przewidzianych jest dużo pomieszczeń. Będzie parking podziemny, kompleks

szatniowy z odnową biologiczną, muzeum sportu, klub biznesu z restauracją, loże, miejsca dla mediów - wylicza Mariola Kosiorek, p.o. obowiązki prezesa spółki Stadion w Zabrzu. - Od strony ulicy Piłsudskiego będzie również główne wejście na stadion - dodaje. GOR

TAKIE SĄ LICZBY

46 mln zł
to koszt budowy czwartej trybuny Areny Zabrze

32 tysiące
miejsc będzie docelowo na stadionie

12 miesięcy
ma wykonawca na zrealizowanie inwestycji



► Podpisanie umowy z wykonawcą czwartej trybuny Fot. UM Zabrze



► Kolarze na ulicach Zabrze Fot. Szymon Gruchalski/Tour de Pologne

NAJLEPSI KOLARZE ŚWIATA PONOWNIE POJAWIĄ SIĘ W NASZYM MIEŚCIE

Finałowy etap ze startem w Zabrzu

W Zabrzu rozpocznie się finałowy etap tegorocznej, jubileuszowej edycji wyścigu kolarskiego Tour de Pologne. Najlepsi kolarze świata, po przejechaniu 167 km, dotrą do mety zlokalizowanej przy krakowskich Błoniach.

Sportowych emocji w tym roku na pewno nie zabraknie. Przygotowaliśmy piękną, wymagającą trasę, która jest zupełnie inna od tej z ubiegłego roku, ponieważ po kilku latach nieobecności przerzucamy wyścig ze wschodniej do zachodniej Polski. Ruszamy 29 lipca z Poznania, a później przed nami etapy Leszno – Karpacz, Wałbrzych – Duszniki Zdrój, Strzelin – Opole, Pszczyna – Bielsko-Biała, czasówka w Katowicach, Zabrze – Kraków. Znam tę trasę doskonale, cały rok starannie ją planowaliśmy i jestem przekonany, że stanie się areną fantastycznej rywalizacji! – zapowiada Czesław Lang, dyrektor generalny wyścigu.

Tegoroczny Tour de Pologne będzie miał szczególną oprawę, ponieważ to 80. edycja wyścigu. Kola-

rzy dopingują na trasie tysiące kibiców, miliony zasiadają przed telewizorami, by śledzić transmisję. - To codzienna, 5-godzinna transmisja do ponad 100 państw na całym świecie, od startu do mety. Jesteśmy w World Tour, tam gdzie Giro d'Italia, Tour de France. Mamy ten

sam regulamin, te same drużyny startują. Wyróżnia nas to, że mamy pozycję wyścigu, który odkrywa nowe talenty. Tu zaczęli Alberto Contador, Peter Sagan, João Almeida, który wygrał w 2021 r., a teraz stał na podium Giro d'Italia – wylicza Czesław Lang. GOR



► Finałowy etap będzie miał 167 km długości Fot. Szymon Gruchalski/Tour de Pologne

Mali jeźdźcy w siodłach

Amatorskie zawody jeździeckie Pony Cup 2023 dla dzieci do lat 14 odbyły się na terenie Klubu Jeździeckiego Maciejówka MOSiR Zabrze. Współorganizatorem imprezy była Fundacja Końskie Zdrowie w Elblągu.

Podczas imprezy młodzi jeźdźcy rywalizowali w trzech konkursach: dla dzieci do lat 12 niejeżdżących samodzielnie, dla dzieci do lat 12 jeżdżących samodzielnie na czas oraz dla dzieci do lat 14 w skokach przez przeszkody do wysokości 50 cm.

- W zawodach bierze udział ponad 40 młodych zawodników i zawodniczek. To wielkie wydarzenie dla tych dzieciaków. Ogromnie nas cieszy pasja i zaangażowanie, jakie u nich widzimy – mówi Robert Teodorczyk z Klubu Jeździeckiego Maciejówka MOSiR Zabrze.

GOR



► W zawodach wzięło udział ponad 40 osób Fot. UM Zabrze

MŁODE TENISISTKI Z CAŁEJ POLSKI RYWALIZOWAŁY W ZABRZU

Emocje przy siatce

Drużynowe Mistrzostwa Polski Dziewcząt U12 w tenisie ziemnym rozegrane zostały na kortach przy ul. Piłsudskiego. W Zabrzu rywalizowały tenisistki m.in. z Warszawy, Torunia, Stalowej Woli, Jeleniej Góry i Poznania.

W tej chwili mamy 150 zawodników trenujących na co dzień. Spośród tych osób 65 ma licencję Polskiego Związku Tenisa, część trenuje rekreacyjnie i towarzysko, żeby opanować tę dyscyplinę sportu – mówi Bartosz Kozłowski z Akademii Tenisowej Zabrze.

- Przygotowanie kortów z mączki ceglanej wymaga dużo pracy, ale wygląda to potem świetnie. Dzięki temu możemy później zapraszać wysokiej kla-

sy zawodników – uśmiecha się Mariola Majchrzyk, prezes Za-

brzańskiej Agencji Realizacji Inwestycji.

GOR



► Reprezentacja Akademii Tenisowej Zabrze Fot. UM Zabrze

NOWA WYSTAWA PRZYGOTOWANA
PRZEZ MUZEUM MIEJSKIE W ZABRZU



Kroniki Arsenalu

Mikulczyce (odc. 1)

Amatorski Klub Sportowy Arsenal Mikulczyce został założony 12 czerwca 1971 r. Jeden z założycieli klubu, a następnie kapitan oraz prezes drużyny Krystian Pudło, przez lata skrupulatnie gromadził pamiątki związane z działalnością Arsenalu na przestrzeni pół wieku.

Dzieje drużyny z Mikulczyc zostały spisane w pięciu obszernych tomach zawierających fotografie, statystyki piłkarskie i chronologiczny zapis wydarzeń od meczów, turniejowych sukcesów, wyjazdów za granicę, poprzez wesela, sylwestry oraz jubileusze klubowe. Drużyna istniejąca od 52 lat jest sportowym unikatem na mapie Zabrze, dbającym o swoje dziedzictwo lepiej niż niejedną profesjonalny klub piłkarski.

Z perspektywy czasu prowadzone przez Krystiana kroniki przybrały również formę świadectwa zmieniających się czasów, przychodzących po sobie kolejnych futbolowych generacji tworzących wielopokoleniową rodzinę Arsenalu.

TURNIEJ DZIKICH DRUŻYN

Jednym z kluczowych momentów definiujących nowo powstałą drużynę był Turniej Dzikich Drużyn odbywający się od 16 maja do 4 czerwca 1972 r., po raz pierwszy zorganizowany przez klub MGKS Mikulczyce-Rokitnica. To tutaj, na potrzeby podwórkowych rywalizacji, młodzi chłopcy w wieku 11-13 lat z ulic Mickiewicza i Nowodworskiej musieli wymyślić sobie nazwę klubu, pod którą będą uczestniczyć w turnieju. Pomysł, aby nazwać drużynę na cześć Arsenalu Londyn, zwyciężył Pucharu Miast Targowych oraz jednego z najbardziej

utytułowanych klubów w Anglii, padł ze strony Waldemara Kaszy, drugiego oficjalnego strzelca bramki w historii Arsenalu. Tym pierwszym był Krystian Woźniak, którego syn Adrian w przyszłości będzie jednym z ważniejszych ogniw drużyny. Oba gole padły podczas turnieju w zremisowanym 2:2 meczu przeciwko Huraganowi.

W tamtych czasach na podwórku każdy chciał być jak Pele czy Włodzimierz Lubański, kiwać się jak ci piłkarze, strzelać gole jak oni. W Zabrze wśród podwórkowych drużyn popu-

larne były takie nazwy jak Manchester czy Dukla ze względu na pamiętne rywalizacje tych zespołów w europejskich pucharach z Górnikiem Zabrze. Edycję mikulczycko-rokitnicką reprezentowały między innymi takie marki jak Szafiry, Ajax, Huragan, Iskra, Inter, czy Benfika. Zwycięzcą została drużyna Czerwonych Diabłów, pokonując w finale po serii rzutów karnych Dukłę.

Niewiele brakowało, a piłkarze Arsenalu z racji zbyt młodego wieku nie braliby udziału w tym piłkarskim wydarzeniu, jednak przyjmujący za-



► Pamiątkowe zdjęcie z okazji 7 rocznicy istnienia klubu. Od lewej: Joachim Galus, Waldemar Gaszka, Jan Kirszniok, Krystian Pudło, Martin Rudek, Krystian Kowolik, Joachim Paździor, Jan Stenchlik, Piotr Pudło. Fot. ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu

pisy łowca talentów Leon Krzeszkowski z MGKS-u skojarzył nazwiskach dwóch chłopaków z listy – synów byłych czołowych piłkarzy z Mikulczyc, Norberta Pudło i Józefa Kirsznioka. Szczęście uśmiechnęło się do młodych zawodników, a znajomość ojców Krystiana Pudło i Janka Kirsznioka okazała się przepustką do upragnionych rozgrywek.

KANONIERZY Z MIKULCZYC

Pierwszy herb drużyny z napisem MKS Arsenal, armatką pośrodku oraz datą założenia został wykonany przez Piotra Pudło. Wzór na drewnianej tarczy herbowej inspirowany był herbem londyńskiego zespołu. Daje to początek formowaniu się przyszłego logo drużyny, które będzie prezentowane na koszulkach, w prasie czy wypiekach przygotowanych przez firmę „Roker” Czesława Kierata.

Współpraca ze wspierającym piłkarzy panem Kieratem to kolejny piękny rozdział w historii klubu trwający już od 1996 r. Główny sponsor drużyny pierwszy sprzęt sportowy ufundował chłopakom tuż przed czerwcowym festynem w parafii św. Teresy na stadionie Sparty Zabrze, podczas którego Arsenal podejmował Resztę Parafii, zwyciężając 6:2. Na pocieszenie piłkarze parafii zostali obdarowani ogromnym tortem.

Siedzibą klubu była niegdyś piwnica wypełniana regularnie zdjęciami, proporczykami, piłkami, wywalczonymi trofeami sportowymi oraz rozrastającą się pokaźną kolekcją puszek po napojach należącą do Krystiana Pudło, w dniu dzisiejszym liczącą 6100 sztuk. Nastolatki organizowali tam mistrzostwa cymbergaja, tenisa stołowego oraz obmyślali plany na kolejne sezony piłkarskie. Główne miejsce integracji młodych piłkarzy przerodziło się w małą świątynię futbolu, która z czasem została przeniesiona do wybudowanej nieopodal altanki. Ciągłe powiększająca się kolekcja pamiątek z czasem zajęła nie tylko ściany, ale także sufit nowego pomieszczenia.

Altankę odwiedzało liczne grono gości honorowych związanych z Zabrzem – od znakomitych piłkarzy, trenerów, działaczy piłkarskich po księży i osobistości ze świata polity-



► 12 czerwca 1996 r. Trzej przyjaciele z boiska Waldemar Kasza, Krystian Pudło i Krystian Woźniak w dzień 25 rocznicy istnienia klubu Fot. Ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu

ki. Zasłużeni ludzie z środowiska sportowego, którzy złożyli wizytę piłkarzom Arsenalu, to m.in. Andrzej Szarmach, Gerard Broja, Henryk Suchy, Ireneusz Lazuwowicz, Norbert Gerlich, Marek Motyka, Andrzej Cieślik, Jarosław Bryś, Karol Krocze, Zdzisław Iwański, Joachim Wienchor, Hubert Kulanek, Kurt Mróz i Jerzy Walter. Wizytę złożył również badacz dziejów Mikulczyc Johann Hermann zbierający materiały do swojej kolejnej książki.

KOLEJNE SUKCESY

Poszczególne piłkarze Arsenalu niejednokrotnie występowali w drużynach reprezentujących dzielnicę, takich jak Amator czy Juventus Mikulczyce. Z tą pierwszą drużyną, której szeregi zasilili siedmiu piłkarzy Arsenalu, udało się wygrać turniej organizowany na boisku Stali Zabrze w 1979 r. oraz dostąpić zaszczytu rozegrania meczu na Stadionie Śląskim, podczas turnieju „I ty możesz zagrać na Stadionie Śląskim”. To szczególne miejsce w historii naszego futbolu gościło takie gwiazdy jak Pelé, Di Stéfano, Jaszyn, Rummenigge, Moore, Cruyff, Deyna czy piłkarze Górnika Zabrze Lubański i Pohl, którzy są najlepszymi strzelcami w historii tego obiektu.

Dodatkowym przeżyciem było z pewnością strzelenie bramki na tym obiekcie. Ta sztuka udało się pięciu piłkarzom Arsenalu: Krystianowi Woźniakowi, Bernardowi Gajdzie oraz Krystianowi Pudło oraz Marci-

nowi Stephanowi i Piotrowi Kryjako wi dwukrotnie, czyli wszystkim strzelcom bramek w wygranym meczu 7:1 przeciwko drużynie Chelmek Będzin. Ten ostatni rozegrał dla Arsenalu raptem dwa mecze, będąc przez wiele lat dla sąsiadującej z ul. Mickiewicza drużyną Nowodworskiej tym, kim Krystian Pudło dla Arsenalu - osobą dbającą o funkcjonowanie klubu.

Wraz z drużyną Juventusu sięgnęli po wicemistrzostwo ligi szóstej organizowanej w Katowicach w 1984 r. W finale wojewódzkim, do którego dostały się cztery najlepsze drużyny ligi, rywalem Juventusu był m.in. Dezerter Jaworzno - zwycięzca turnieju i późniejszy mistrz Polski.

W 1980 r., podczas wakacji w Krynicy Morskiej, czterech piłkarzy Arsenalu: Norbert Skowronek, Bernard Gajda, Piotr i Krystian Pudło weszło w skład drużyny Kopalnia Pstrowski, która wygrała turniej „Neptun 80”.

Nam nie pozostaje już nic innego, jak zaprosić Państwa na wystawę „Marzyciele. Historia Arsenalu Mikulczyce”, którą do końca sierpnia można oglądać przy ul. Powstańców Śląskich 3. Jest ona poświęcona temu wspaniałemu klubowi i jego historii pełnej trofeów, zdjęć oraz wielu innych pamiątek sportowych związanych również z drużyną Arsenalu Londyn, w której grał obecny piłkarz Górnika Zabrze - mistrz świata Łukas Podolski.

Dawid Dziębowski, Muzeum Miejskie w Zabrzu



► Tak przed rokiem bawiliśmy się podczas Zabrze Summer Festivalu Fot. UM Zabrze

WŚRÓD PRZYGOTOWANYCH PROPOZYCJI KAŻDY ZNAJDZIE COŚ DLA SIEBIE

Wakacyjna porcja muzyki

Lipiec i sierpień będą miesiącami cyklicznych muzycznych wydarzeń, które już teraz warto zapisać sobie w kalendarzach. To świetna okazja do wakacyjnego relaksu, nie tylko dla cieszących się przerwą od szkoły uczniów, ale także wszystkich dorosłych!

Zrewitalizowana Strefa Carnall Sztolni Królowa Luiza zaprasza na trzecią już edycję Carnall Festivalu. 23 lipca zagrają dla nas Orkiestra Muzeum Górnictwa Węglowego, Rosalie i Vito Bambino. 6 sierpnia wystąpią Orkiestra Muzeum, Mikromusic oraz Karaś/Rogucki. Trzecią edycję Carnall Festivalu zakończymy wspólnie 27 sierpnia z Orkiestrą Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, WaluśKraksaKryzys i Brodką. 14 lipca w naszym mieście rozpocznie się

cykl letnich koncertów w ramach kolejnej edycji Zabrze Summer Festival. Jako pierwsze przed zabrzańską publicznością wystąpią gwiazdy muzyki disco-polo. Na scenie ustawionej na parkingu Centrum Handlowego Platan usłyszymy Pięknych i Młodych z Magdaleną Narożną, Miłego Pana oraz zespół Menelaos. Kolejny koncert odbędzie się w niedzielę 13 sierpnia. Czekają nas prawdziwy powrót do przeszłości z zespołami Jamal, Farba, Verba,

Sumptuastic i Mezo. W piątek 25 sierpnia czekają nas hip-hopowe brzemienia. Tego dnia w Zabrze wystąpią Kubańczyk, Smolasty oraz B.R.O – Next Level. Na zakończenie tegorocznej edycji Zabrze Summer Festivalu w sobotę 26 sierpnia wystąpią Prisoners Show, Bueno Clinic, Michał Lazar i support: Ro-Bee, Camillo, Dave, White, Max Kolankov, Chojrak i Ado. Dodatkowo zaplanowano pokaz laserów. Wstęp na wszystkie koncerty bezpłatny. GOR

Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:

Igor Cieśliski

– redaktor naczelny,
Magdalena Mionc

Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:

UM Zabrze

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

Zarząd Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwo Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. w Zabrzu
Zarządca Nieruchomości



TWÓJ DOM W DOBRYCH RĘKACH

**41-800 Zabrze, pl. Warszawski 10,
tel. +48 32 37 33 900, www.zbm-tbs.zabrze.pl**



Administrowanie
wspólnotami mieszkaniowymi



Budowa nowych domów
w systemie TBS



Wynajem lokali
mieszkalnych i użytkowych



Remonty oraz termomoderni-
zacja budynków



IBPC

rekomendacja Instytutu
Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7  **32 271 38 23, 508 970 425**

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.
Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- opieka nad grobami

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl



reklama

Studia Effect

fryzury&paznokcie



Tel. 32 276 12 88
Zabrze, ul Piłsudskiego 13